



dr hab. Jacek Janowski, prof. ucz.
Zakład Nauki o Administracji i Bezpieczeństwa w Administracji
Wydział Administracji i Nauk Społecznych
Politechnika Warszawska

Warszawa, dnia 22 lutego 2023 r.

Sztuczna inteligencja jako głębokie tworzywo nowego porządku świata oraz ładu społecznego

ROLA SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

W świetle szeroko zakrojonych i wnikliwie prowadzonych badań Wielki Reset okazuje się odgórnie inspirowanym i całościowo kontrolowanym przeorganizowywaniem porządku światowego i ładu społecznego oraz przekierowywaniem na nowe tory życia indywidualnego i rozwoju dziejowego. W efekcie globalne zmiany strukturalne przekładają się na cywilizacyjne zmiany funkcjonalne. Za nowym układem globalnym i kształtem cywilizacji stoją zaawansowane rozwiązania techniczne, wyrafinowane hasła ideologiczne oraz intratne modele ekonomiczne, opierające się i odwołujące do symulacji rzeczywistości, wartości i powinności. Zintegrowana symulacja technologiczna, ideologiczna i ekonomiczna prowadzi do tzw. nowej normalności pozbawionej osadzenia i zaczepienia w świecie realnym, zaś utrzymywana za pomocą wrażeń i wyobrażeń pochodzących ze świata wirtualnego. Z racji osłabiania i ograniczania roli i znaczenia wszystkiego co było dotąd źródłem pewności i stabilności, nasila się stan niepewności i niestabilności – większego ryzyka, postępującej złożoności i narastającej dowolności. Kluczowym sposobem radzenia sobie z problemami sztucznie powodowanymi jest wprowadzanie sztucznych rozwiązań zabezpieczających i wspomagających. Poziom komplikacji, tempo zmienności i skala koncentracji politycznego rządzenia i administracyjnego zarządzania w układzie globalnym miałyby przewycięzać sztuczna inteligencja wykorzystująca maszynowe uczenie, sieci neuronowe, algorytmy genetyczne i logikę rozmytą. W jej możliwościach i zdolnościach, tak na poziomie obsługi urządzeń i świadczenia usług jak również regulacji zjawisk i kontroli procesów upatrywany jest przełom określany mianem czwartej rewolucji przemysłowej. Dzięki niej z jednej strony pojedynczy użytkownicy cieszą się narzędziami wyposażonymi w coraz nowsze funkcjonalności, ale z drugiej całe zbiorowości poddawane są coraz bardziej drobiazgowej kontroli. Z tego też względu czym innym jest ocena wewnętrznej zawartości algorytmów sztucznej inteligencji, a czym innym ocena zewnętrznej wartości ich zastosowania.

Rozległość i głębia wielkiego resetowania świata zakłada i wymusza zastosowanie rozwiązań informatycznych i teleinformatycznych leżących całkowicie poza kontrolą społeczną, i to nie tylko z powodu najwyższej ich hermetyczności, ale jeszcze bardziej z powodu codziennego w nie uwikłania. Bez względu na to, ile ona kosztuje i co powoduje staje się koniecznością w całokształcie społecznego, politycznego i gospodarczego funkcjonowania. Pomimo narastającego ryzyka technologicznego dla ludzkiego życia, wzrasta stosowanie technologii do samego przeżycia. Raz rozpoczęty proces uwikłania w sztuczną inteligencję bezpowrotnie i bezalternatywnie narasta, do tego stopnia, że co by nie mówić i jak by nie patrzeć podnoszony jest nie tylko poziom automatyzacji, ale także autonomizacji. Wygląda jakby właśnie o to chodziło, by niemożliwe do ręcznego, manualnego i naocznego sterowania życie całej planety poddać pod kontrolę sztucznej superinteligencji planetarnej. Ta zaś już na obecnym poziomie zinformatyizowania i zinternetyzowania, (a zatem przyłączenie i uzależnienia do siebie) jest stanie to zapewnić, i to tym bardziej, że postulowane, projektowane, wdrażane



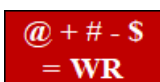
i uruchamiane są wciąż wydajniejsze i efektywniejsze narzędzia. Niezależnie od składanych deklaracji i dostarczanych rozwiązań ułatwiających, usprawniających i uprzyjemniających wykonywanie pojedynczych czynności i przeprowadzanie całych procesów, głównym i strategicznym celem rozbudowy i upowszechniania sztucznej inteligencji jest poszerzenie i pogłębianie możliwości jednostkowej i zbiorowej oraz lokalnej i globalnej kontroli ludzkich zachowań i przekonań. Za sformułowaniem takiego stwierdzenia kryje się znajomość nie tylko funkcjonalności sztucznej inteligencji, lecz również struktur układu globalnego. Właśnie Wielki Reset jest sprzężeniem najbardziej zaawansowanych środków technicznych z najbardziej wyrafinowanymi celami ideologicznymi. Mówi o tym już samo słowo technologia złożone z dwóch członów – technika jako narzędzie działania oraz ideologia wskazująca na cel jego zastosowania.

PODWÓJNY ASPEKT

Wielki Reset będący przedmiotem prezentowanych tu wyników badań, jest przedsięwzięciem wielorako złożonym. Na najwyższym poziomie ogólności i złożoności daje się w nim wyróżnić dwa komplementarne względem siebie (dopełniające się i wzmacniające zarazem) aspekty – globalistyczny i cywilizacyjny. Do pierwszego odnoszą się symptomy globalne, zaś na drugi składają się cywilizacyjne składniki strukturalne. Te pierwsze pokazują, co we współczesnym świecie zwiastuje największe, najszerze i najgłębsze przesilenie, w obliczu którego stoimy i z którego konsekwencji jeszcze nie zdajemy sobie do końca sprawy. Te drugie zaś, obejmują podstawowe elementy, składające się na cywilizację jako taką, nieprzypadkowo zmieniające się w trakcie tegoż przesilenia. Składniki strukturalne cywilizacji odnoszą się do człowieka jako osoby, oraz ludzkich zbiorowości, jako wspólnot nakierowanych na realizację zamierzeń swych członków.

Niepokojące i zastanawiające jednocześnie wydawać się musi pomijanie a nawet unikanie, tak oczywistego i niezbędnego spojrzenia na zachodzące zmiany, w znacznym stopniu nieświadomie prowokowane, ale także świadomie powodowane. Przyjmuje się, a raczej przekazuje opinii publicznej, która zaistniała nawet w nauce, że zmiany na tak odległym poziomie i o tak rozległym horyzoncie nie są, bo nie mogą być przez nikogo kontrolowane, tylko dlatego, że nieobeznany w arkanach, zwłaszcza polityki i ekonomii, wydaje się to niemożliwe. Niczego nie upraszczając, lecz wręcz przeciwnie więcej od siebie wymagając, należy odsłaniać mechanizmy działające, choć oczywiście nie wszystko przesądzające, na poziomie podwójnej - globalnej i cywilizacyjnej sprawczości, wzorczości i celowości. Może warto byłoby zacząć uprawiać historiozofię, nie tylko w odniesieniu do przeszłości, lecz również terażniejszości. Rozpoznanie procesów globalizacyjnych i cywilizacyjnych wymaga wiedzy historycznej na temat mniej znanych wydarzeń, ale również filozoficznej o założeniach podzielanych przez mniej znane, lecz wpływowe środowiska i ośrodki.

Zjawiska globalne i procesy cywilizacyjne mają dziś bardziej niż kiedyś, przede wszystkim za sprawą technologicznego przełomu, uchwytne przyczyny sprawcze, wzorcze i celowe. Technologia informacyjna, komunikacyjna, transakcyjna i symulacyjna, pozwala bowiem w rosnącym stopniu na wywoływanie zmian w układzie globalnym i powodowanie przeobrażeń w stanie ucywilizowania, niemal natychmiast i niemal wszędzie, chociażby za sprawą takich systemów jak Starlink. Bagatelizowanie wyrafinowanego i zaawansowanego potencjału technologicznego ultrastyku polityki ze społeczeństwem, prowadzić zaś musi do stwierdzenia chaosu bez możliwości jego zrozumienia. Za chwile sytuacja stanie się trwale nie do przezwyciężenia i nie do odwrócenia, z powodu zastąpienia ludzkiej sprawczości, wzorczości i celowości, przez sprawczość, wzorczość i celowość maszynową, jako inspirowaną,



opracowywaną i realizowaną przez sztuczną inteligencję. W ten sposób dotychczasowy poziom złożoności i anonimowości, niepomniernie, a nawet nieprawdopodobnie się zwiększy. Zmiany w układzie globalnym i stanie ucywilizowania staną się rzeczywiście nieprzewidywalne, nawet dla tych, którzy w ten sposób usiłują nimi zarządzać, szerząc niepokoje, eskalując patologie, powodując kryzysy, wzniesając rewolucje czy wywołując wojny. Jest oczywistym, że ten kto za nimi stoi, przekonuje, że nikt za nimi nie stoi, a jeśli nawet, to nie da się tego ustalić. Kto zaś to próbuje, mozolnie odkrywając, starannie skrywaną stronę dziejów, uprawia teorie spiskowe i zasługuje na traktowanie jak spiskowca¹. Wobec wyczerpywania się potencjału tego rodzaju psycho-socjo-techniki, skuteczniejsza do resetowania świata, w tym układu globalnego i stanu cywilizacyjnego, okazuje się pozornie wewnątrznie sprzeczna metoda otwartej konspiracji.

KOORDYNACJA SIECIOWA

Środowiskiem otwartej konspiracji, która już nie wzbudza sensacji jest internet, gdyż stwarza wrażenie pełnej dostępności i powszechnej znajomości wszystkiego, w tym tego co ważne i nieważne, potrzebne i niepotrzebne, prawdziwe i fałszywe. Nie towarzyszy jednak temu „wtajemniczenie” jak to się dzieje, że praktycznie i statystycznie mniejsze znaczenie mają informacje ważne, potrzebne i prawdziwe i dlatego informacja gorsza wypiera lepszą, jak gorszy pieniądź wypiera z obiegu pieniądź lepszy. W sieciowej architekturze cyfrowej infrastruktury rolę koordynującą i unifikującą mentalne wyobrażenia i językowe pojęcia, pełnią wiodące w skali świata ośrodki i powiązane z nimi bardziej rozproszone środowiska, działające jak węzły najwyższej – globalnej domeny DNS (*Domain Name System*) oraz węzły domen niższych rodzajowych, regionalnych i krajowych. W domenie najwyższego poziomu koordynacji obrazów i unifikacji pojęć istnieje wiele rozproszonych, ale tylko pozornie odrębnych i odmiennych ośrodków, które w rzeczywistości są ze sobą powiązane personalnie (rodzinnie i towarzysko), ideowo (poglądowo i mentalnie), czy finansowo (biznesowo i zawodowo). Domenę niższego poziomu tworzą powiązane z wiodącymi ośrodkami bardziej rozległe środowiska zlokalizowane dziedzinowo lub obszarowo, będące pasami transmisji obrazów i pojęć rozprowadzanych i rozpowszechnianych następnie do najniżej położonych węzłów sieciowego przyłączenia – umysłów dobrowolnych lub przymusowych użytkowników sieci komputerowych, telewizyjnych, radiowych, telefonicznych, a także fizycznych sieci reklamowych widocznych na billboardach i opakowaniach.

Przy okazji Wielkiego Resetu globalne oddziaływania koordynujące i unifikujące powszechnie wiązane są z takimi ośrodkami wyższego poziomu jak Komisja Trójstronna, Klub Bilderberg czy Fundacja Rockefellera i Fundacja Gates’ów, oraz z takimi środowiskami niższego poziomu jak Światowe Forum Ekonomiczne czy grupa G20 i G7². Z racji powszechnej ich znajomości i pewnej dostępności, faktycznie nie stanowią i logicznie nie mogą stanowić najwyższych i najważniejszych węzłów globalnej reprodukcji i redystrybucji obrazów rzeczywistości oraz pojęć ją opisujących. Sama zaś koordynacja i unifikacja nie polega na wprowadzaniu i rozpowszechnianiu identycznych czy nawet podobnych obrazów oraz pojęć, ale na ustalaniu i uzgadnianiu niesionych za ich pomocą przesłań ideologicznych, wzorców

¹ Por. Epiphanius, *Ukryta strona dziejów Nowy porządek świata. Nowy ład ekonomiczny. Globalizm. Trzecia wojna światowa, Masoneria i tajne sekty*, przeł. Jacek W., Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komorów 2008.

² Council of Foreign Relations, Royal Institute of International Affairs lub Bilderberg, Komisja Trójstronna, zdaniem Song Hongbinga to „fundamentalne instytucje za pomocą których światowa elita steruje rozwojem sytuacji na świecie”. S. Hongbing, *Wojna o pieniądź. Prawdziwe źródła kryzysów finansowych*, przeł. T. Sierakowski, Wektory, Kobierzyce, 2011, s. 158.



kulturowych czy przeświadczeń religijnych³. Okazuje się bowiem, że dziś podejścia te w dominującym stopniu nie są autentycznie i autonomiczne ale sztucznie modyfikowane, co przekładać się musi na symptomy badanego zjawiska – Wielkiego Resetu. Ten najwyższy poziom władzy, zwany ideokracją, lub hierokracją, należy do teokracji okultystycznej, poniżej którego plasuje się plutokracja, mediokracja i technokracja, a najniżej demokracja. Podobnie jak wśród oligarchii finansowej występują sprzeczne interesy, tak również liczne zakony okultystyczne szerzą rozbieżne idee. Tym niemniej jedni i drudzy zdążają do tego samego celu, którym jest ustanowienie globalnej republiki rządzonej za pomocą skupiania uwagi i zarządzanej przy pomocy emisji waluty.

Na podwójny aspekt Wielkiego Resetu składa się podmiana na niższym poziomie globalnego systemu walutowego, a na wyższym cywilizacyjnego ustroju politycznego. Oznacza to dążenie do konstytuowania globalnej administracji w sferze zarządzania światowymi finansami oraz cywilizacyjnej władzy w sferze rządzenia uniwersalnymi ideami. Na tym etapie rozpoznawania i opisywania Wielkiego Resetu może się to wydawać daleko idącym uogólnieniem, czy nawet nieporozumieniem. Jednak wskazuje na to pogłębiająca się świadomość wpływu globalnej oligarchii finansowej na zachodzące zmiany oraz wciąż jeszcze panująca nieświadomość roli w tych zmianach światowej oligarchii okultystycznej. Nie da się zlekceważyć faktu, że oligarchia finansowa działa poprzez banki w celu kontroli sfery materialnej, zaś oligarchia ideowa oddziałując poprzez media w kierunku sfery niematerialnej. Resetem jest podmiana w sferze wartości niższych - własności rzeczy na jej najem za sprawą inkluzywizmu oraz wartości wyższych – wiecznej nieśmiertelności na nieśmiertelność doczesną za sprawą transhumanizmu.

CYWILIZACYJNA PRZEBUDOWA

J.Ortega y Gasset niegdyś stwierdził, że „Rozwinięta cywilizacja to nic innego jak nagromadzenie się trudnych i zawiłych problemów. Właśnie dlatego, im większy jest jej postęp, w tym większym znajduje się ona niebezpieczeństwie”⁴. Tym co wymiennie uwidacznia dokonujący się i przyspieszający Wielki Reset są zmiany jakim podlegają poszczególne – strukturalne składniki tradycyjnej, ściśle europejskiej cywilizacji. W miejsce cywilizacji zachodniej (euroatlantyckiej) rozumianej jako klasyczna cywilizacja łacińska, pojawia się jej odwrotność – postcywilizacja czy antycywilizacja. Tę drugą jakoby cywilizację niesie, sprawia, wytwarza i narzuca Wielki Reset, rozumiany *sensu largo*, nie zawężany tu do pomysłów jednej osoby tj. Klausa Schwaba, jednego środowiska np. WEF, czy jednego ośrodka jak Fundacja Rockefellera. Wielki Reset bowiem to wyrażenie ogniskujące globalną uwagę na ideologicznie koordynowanych obrazach i politycznie unifikowanych pojęciach, a będące synonimem cywilizacyjnej jawnie planowej i programowej przebudowy. Ta przebudowa jako planowa i programowa nie jest skrywana, ale wręcz propagowana i popularyzowana, z przeświadczeniem, że nikt się jej nie oprze i nie przeciwstawi, a przy tym nikt nie przejmie się jej doniosłością⁵.

Cywilizacyjna przebudowa przyspieszana w ramach Wielkiego Resetu została tak zaplanowana i zaprogramowana, aby nie wzbudzać sensacji i nie rodzić poczucia zagrożenia. Nawet bowiem jeśli cywilizacyjne przemiany się nie podobają, są krytykowane i nieakceptowane, są tolerowane jako niemożliwe do uniknięcia anonimowe konsekwencje i

³ Te mało albo w ogóle nieznane struktury opisują szczegółowo: Edith Starr Miller i Lady Queenborough, w pracy: *Teokracja okultystyczna*, przeł. J. Morka, Wektory, t. I, Wrocław 2021, t. II, Wrocław 2022.

⁴ J. Ortega y Gasset, *Bunt mas*, przeł. P. Niklewicz, Wydawnictwo Replika, Zakrzewo 2021, s. 95.

⁵ Ludzi bowiem potencjałem swych możliwości, które np. w odniesieniu do ludzkiego umysłu prezentują David Perlmutter oraz Alberto Villoldo, w pracy: *Aktywuj pełną moc mózgu. Cuda i neurobiologia*, przeł. I. Odorowicz, Studio Astropsychologii, Białystok 2021.



efekty uboczne mitycznego postępu. Skala i złożoność planowego i programowego resetowania cywilizacji nie jest do wyobrażenia, a tym bardziej nie do wypowiedzenia. To właśnie stanowi globalną przepustkę do jej przeprowadzenia. Niezdolność przeciętnego intelektu do ogarnięcia przedsięwzięcia gruntownego resetowania świata oraz słabość przeciętnej woli przeciwstawiania się mu, legitymizuje i sankcjonuje politykę faktów dokonanych, w ramach której coraz więcej z tego, co wydaje się na razie niemożliwe, za chwilę nastąpi. W obu przypadkach, tj. przed wystąpieniem zmian jak i po ich nastąpieniu, dla przeciętnego umysłu dyskusja staje się bezprzedmiotowa, gdyż, albo nie wiadomo tego co będzie, albo się stało i się nie odwróci. Właśnie na takiej zasadzie, tak w dyskursie masowym, jak również naukowym, odsuwane są najbardziej doniosłe i dotkliwe problemy człowieka i świata jako tematy drażliwe i dotkliwe. Zwłaszcza w dyskursie publicznym prawie nikt nie odnosi się do tak jasnych deklaracji i tak czytelnie realizowanych, żeby wspomnieć Giovanni Antonio Borgese, który w książce: *Foundations of the World Republic*, (Podstawowe założenia Republiki Światowej) z 1953 roku, stwierdził, że: „Rząd światowy jest czymś nieuniknionym. Pojawi się on w jeden z dwóch sposobów, bądź to jako globalne imperium, z masowym niewolnictwem, narzuconym przez zwycięzców trzeciej wojny światowej, bądź w formie światowej republiki federalnej, utworzonej w wyniku stopniowej integracji w ramach Narodów Zjednoczonych”⁶.

W klimacie bezradności, a w zasadzie bezmyślności, zmiany postępują na cywilizacyjną skalę mimo, iż są ewidentnie w przeważającej mierze zbiorowo destrukcyjne oraz indywidualnie szkodliwe. Tym zaś co je usprawiedliwia są w rzeczywistości bezpodstawne, a w zamyśle szlachetne życzenia, odnoszące się zwłaszcza do sfery technicznych możliwości. Łatwo bowiem wyobrazić sobie ile dobrodziejstw spłynie na ludzkość za sprawą chociażby sztucznej inteligencji, preferowanej przez wysoko umocowane ośrodki jak Fundacja Rockefellera, czy Korporacja RAND i szeroko zorganizowane środowiska jak WEF⁷. Tymczasem bez słów sprzeciwu i wyrazów oburzenia implementowane są rozwiązania takie jak smart city, Internet of things (IoT) czy big data, w złudnym przekonaniu, że wszystko to dla pomyślności i dobrobytu ludzkości⁸. Tak właśnie działa Wielki Reset, w pierwszym rządzie poprzez trwałe wyłączenie umysłów, polegające na nieprzewidywaniu dalszych konsekwencji oraz wzmacnianiu odczuwania przez zmysły, polegające na fascynacji uchwytnymi dogodnościami, chociażby w związku z projektami 15-minutowego miasta. Łatwo bowiem powiązać, że jego udogodnienia stworzą możliwość ograniczeń w poruszaniu się⁹.

Człowiek jako osoba, jest pierwszą ofiarą cywilizacyjnej transformacji od cywilizacji najbardziej osobotwórczej – cywilizacji łacińskiej do cywilizacji rzeczotwórczej – cywilizacji

⁶ G.A. Borgese, w książce: *Foundations of the World Republic*, University of Chicago, Chicago 1953. Cytat za Epiphanius, *Ukryta strona dziejów*, dz. cyt., s. 23.

⁷ raport WEF, *Feeling Safe in the Home of the Future: A product life-cycle approach to improve the trustworthiness of smart home products and services* (Czuć się bezpiecznie w domu przyszłości: jak poprawić zaufanie do produktów i usług związanych z inteligentnymi domami), briefing paper z sierpnia 2020 roku dotyczący kwestii technologii smart Home, https://www3.weforum.org/docs/WEF_Building%20Trust_in_the_Smart_Home_2020.pdf czy raport WEF, *Generation AI Establishing Global Standards for Children and AI* (Globalne standardy zastosowania sztucznej inteligencji dla dzieci), project workshop z czerwca 2019 roku dotyczący propozycji zasad rozwoju technologii sztucznej inteligencji w oddziaływaniu na dzieci, https://www3.weforum.org/docs/WEF_Generation_AI_%20May_2019_Workshop_Report.pdf.

⁸ Kai-Fu Lee, *Inteligencja sztuczna, rewolucja prawdziwa. Chiny, USA i przyszłość świata*, dz. cyt., s. 171.

⁹ Na temat miasta tak dużego, że złożonego z dziesiątek miast – państw, por. B. Rosecrans, *Los Angeles. Miasto - państwo w siedmiu lekcjach*, przeł. F. Łobodziński, Wydawnictwo Czarne, 2022.



informacyjnej¹⁰. Transformacja cywilizacyjna od osobowej godności do rzeczowych sprawności trwa w sferze ideologicznej już co najmniej ponad dwa stulecia, tj. od czasu oświeceniowego materializmu i mechanicyzmu¹¹. Dziś znajduje swe urzeczywistnienie w sferze technicznej w posthumanizmie i transhumanizmie rozwiązań, które można określić mianem wirtualizacji osobowości i cybernetyzacji społeczności. Realne osoby mylone są bowiem z wirtualnymi – symulowanymi osobowościami, a realne społeczeństwa z cybernetycznymi – sterowanymi społecznościami¹². Wielki Reset oprócz szeregu innych przeobrażeń, polega także, albo zwłaszcza na wyłączeniu świata rzeczywistego – prawdziwego i włączaniu świata pozorowanego – fałszywego, w drodze wirtualizacji i cybernetyzacji wszystkich strukturalnych składników cywilizacji, począwszy od osoby jako ośrodka autentycznie autonomicznej decyzji, a skończywszy na Kościele jako religijnej wspólnotie nadprzyrodzonej wiary¹³.

SYMPTOMY RESETU

Podsumowując drugi etap obserwacji i penetracji zjawisk globalnych oraz związanych z nimi cywilizacyjnych procesów, lojalnego wyartykułowania domaga się narastające zadziwienie i zaniepokojenie. Unikanie spraw trudnych tylko pozornie i chwilowo zapewnia większy komfort, lecz szybko i traumatycznie odciska później swe piętno na jednostkowej i społecznej kondycji. Dostrzeżone i omówione powyżej symptomy Wielkiego Resetu mają swoje przełożenie na wszystkie elementy strukturalne cywilizacji w miarę przekształcania jej na postać informacyjną. Informacyjne odpowiedniki osoby, rodziny, narodu, społeczeństwa, kościoła, konspiracji i państwa pełnią role ich substytutów, znajdujących zastosowanie w miarę postępu nodelizacji, nomadyzacji, metropolizacji, marketyzacji, komercjalizacji, menadżeryzacji i infantylizacji. Wielki Reset oznacza tu globalnie symptomatyczne uinformacyjnienie wszystkich składowych cywilizacji. Uinformacyjnienie państwa jako ostatniej składowej cywilizacji odbywa się nie tylko za sprawą ucyfrowienia jego dokumentowych zasobów, ale również usieciowienia działania jego instytucji. Na naszych oczach rodzi się cyfrowe i sieciowe państwo informacyjne o globalnym zasięgu obowiązywania i totalnym zakresie kompetencji. Niedostrzeganie powstawania i niedocenianie oddziaływania globalnego państwa informacyjnego jest wyrazem ostatniego z symptomów - infantylizacji¹⁴. „Państwa i społeczeństwa w erze informacyjnej funkcjonują w jednym środowisku informacyjnym, gdzie informacja pełni komercyjną rolę”¹⁵. Jednak komercja jako chęć zysku determinuje przetwarzanie informacji tylko do pewnego poziomu, powyżej którego w grę wchodzi dominacja jako chęć panowania nad innymi tym większego, im doskonalsze narzędzia pozwalają.

¹⁰ W. Roszkowski, *Bunt barbarzyńców. 105 pytań o przyszłość naszej cywilizacji*, Biały Kruk, Kraków 2020, s. 27.

¹¹ K. Schwab, *Czwarta rewolucja przemysłowa*, przeł. A.D. Kamińska, Studio Emka, Gliwice 2018, s. 106.

¹² Por. K. Piersa, *Komputerowy ćpun 2.0*, Muza, Warszawa 2021, a także M.A. Smith, P. Kollock, *Communities in Cyberspace*, Routledge, London 1999.

¹³ M. Serafin, *Wirtualizacja w praktyce*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2012.

¹⁴ Przykładowo: „Koncepcja informacyjnego państwa dobrobytu zakłada również odnowę struktur well-fair-state poprzez bardziej dynamiczną organizację sieciową”. M. Castells, P. Himanen, *Społeczeństwo informacyjne i państwo dobrobytu: model fiński*, przeł. M. Pekala, M. Sutowski, Wydawnictwo Krytyka Polityczna, Warszawa 2005, s. 118.

¹⁵ R. Białoskórski, *Cyberzagrożenia w środowisku bezpieczeństwa XXI w. – zarys problematyki*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Cła i Logistyki, Warszawa 2011, s. 29.



W miarę jak pryska dziś mit państwa liberalnego, ujawnia się perspektywa państwa totalnego, różnego od upragnionego przez I. Kanta w *Metafizyce moralności*¹⁶. Był on autorem złudzenia jednego uniwersalnego społeczeństwa obywatelskiego indywidualnych swobód, osobistego dobrobytu, pokojowych odruchów i demokratycznej współpracy. Na temat bezmyślnej skłonności do samozadowolenia pisał Herbert Battefield, w odniesieniu do interpretacji procesów społecznych jako nieuchronnie prowadzących do liberalizacji życia. Odrzuca sztuczny model dziejów wpisany w mniemanie, jakoby kosmopolityzacja, sekularyzacja, emancypacja, czy prymitywizacja były konieczną drogą postępu, jak byśmy byli na to skazani. Im bardziej jesteśmy skłonni rezygnować z oczywistych prawd na rzecz wymyślnych idei tym bardziej sami sobie zagrażamy. Pokazuje to zrekonstruowana przez Aldousa Huxleya wizja nowego wspaniałego świata będąca tylko pewną technicyzowaną modyfikacją państwa Platona. S. Krajski przypomina, że Platon zakładał jako podstawową metodę działania państwa -metodę prania mózgów w postaci totalnej, skrywanej i subtelnej indoktrynacji, od najwcześniejszego dzieciństwa, obecnej we wszystkich dosłownie sferach ludzkiego życia. Platon uznał, że aby zbudować takie państwo trzeba:

1. zlikwidować wszelkie sfery prywatności, a w tym doprowadzić do zniesienia własności prywatnej i życia rodzinnego, a w związku z tym małżeństwa, m.in. poprzez śledzenie i stymulowanie stosunków seksualnych,
2. zapanować nad życiem kulturalnym, rozrywką i rekreacją obywateli, - uniemożliwiając wybór i samodzielne kształtowanie form życia kulturalnego, w tym twórczości i rozrywki,
3. zapanować nad sferą wierzeń religijnych obywateli niszcząc je, by na ich miejsce wytworzyć mity służące państwu i rządzącym nim elitom i doprowadzając do tego by były integralnym elementem światopoglądu,
4. usunąć prawdę z wiadomości i świadomości oraz praktykę odwoływania się do niej oraz z założenia nigdy jej nie prezentować, a metodą komunikacji i wychowania uczynić świadome kłamstwo, gdyż obywatel nie powinien przywiązywać się do prawdy lecz poddawać władzy, prawdy bowiem w odróżnieniu od kłamstwa, nie można dowolnie zmieniać,
5. zapanować nad kulturą i tradycją, które winny być ocenzone, a wszelkie dzieła kultury miałyby powstawać pod pełną kontrolą państwa i być wytwarzane zgodnie z zasadami jakie twórcy otrzymają od jego organów,
6. wpoić w społeczeństwo poczucie praworządności i zniewolić je przez system prawny, przez powolne systematyczne wprowadzanie szczegółowych przepisów z których każdy będzie zespołem fałszywych z założenia argumentacji, która ma przekonywać, że są one uzasadnione.¹⁷

Po części mimowolnym, a po części przemyślanym rezultatem połączenia pradawnych idei i najnowszych technik jest państwo informacyjne rządzone przy pomocy instrumentów informatycznych i za pomocą sygnałów informacyjnych. Idealistycznie upatrywana w nim demokracja informacyjna to w rzeczywistości rządy sprawowane w drodze kontrolowanej dystrybucji i stymulowanej percepcji informacji. Informacja jest bowiem potencjałem, który mobilizuje siły psychiczne i fizyczne oraz uzdalnia do działania i oddziaływania na innych. Informacją jest treść wyrażona w języku opisu rzeczy, zjawisk, uczuć, potrzeb, pragnień i wyrażań, będąca udziałem nie tylko jednostek i organizacji, jak również całych, społeczeństw

¹⁶ Por. I. Kant, *Metafizyka moralności*, przeł. E. Nowak, Wydawnictwa Naukowe PWN, Warszawa 2005.

¹⁷ Do złudzenia przypomina to oficjalną agendę Wielkiego Resetu. za: S. Krajski, *Masoneria i kryzys*, Wydawnictwo Św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2012, s. 40 - 42.



i pokoleń. Rywalizacja pomiędzy państwami informacyjnymi przybiera postać walki informacyjnej, która przebiega w przestrzeni i spektrum rozchodzenia się fal elektromagnetycznych. Za pomocą informacji można wywołać psychozę strachu lub euforii i pokierować zachowaniami ludzi prowadząc do wzmocnienia, albo zniweczenia ich wolności, tj. do ich uwolnienia albo zniewolenia. Informacja ma potencjał wynikający z możliwości jej interpretacji. Zatem nie tylko techniczny dostęp do informacji, ale ideologiczna presja na jej interpretację decyduje o losach jednostek i społeczeństw. W sytuacji, kiedy maleje autonomia poznawcza człowieka na rzecz informacji kreowanych przez media masowe, multimedialne i mobilne, „podstawowy jest aspekt społeczny informacji. Oznacza to, że normy społeczne dotyczące informacji procesów i systemów informacyjnych powinny być nadrzędne w stosunku do informacji, procesów i systemów informacyjnych jako zjawisk społecznych lub technicznych.”¹⁸ W warunkach globalnej cyrkulacji informacji „rządy narodowe z wydających rozkazy (*national government*) stają się koordynatorami i moderatorami przemian oraz uczestnikami dialogu. Ich rządy zmieniają się w zarządzanie (*Global governance*),”¹⁹ zaś właściwe rządy przejmują wyższe i silniejsze od nich sieci globalne. Ich ideologiczna architektura i techniczna infrastruktura stoi za rzeczywistą bezsilnością i udawaną bezmyślnością państw narodowych świata, zmuszanych do zamykania swoich społeczeństw, wyłączenia gospodarek i wyrzekania się kultur w imię Wielkiego Resetu, który nieodwracalnie pozbawia je pozostałości politycznego znaczenia.

¹⁸ A. Górski, *Polityka i informacja*, w: *Dylematy cywilizacji informatycznej*, red. A. Szewczyk. Warszawa 2004, s. 201.

¹⁹ R. Białoskórski, *Cyberzagrożenia w środowisku bezpieczeństwa XXI w. – zarys problematyki*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Cła i Logistyki, Warszawa 2011, s. 29.